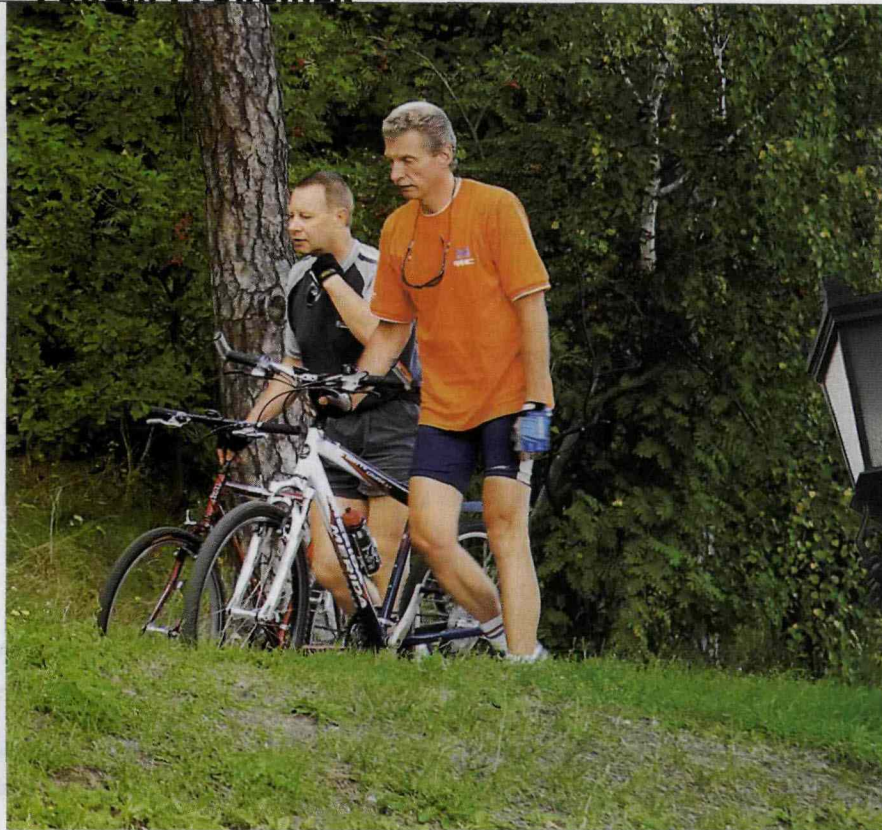


## POWSIN I POWSINEK



PARK KULTURY w Powsinie to ulubione miejsce rowerowych wycieczek mieszkańców Ursynowa



OGRÓD Botaniczny kwitnie przez cały rok

# Parkowe życie

**POWSIN TO NA RAZIE UBOGI KUZYN KABAT, ALE MA PREDYSPOZYCJE, BY WEJŚĆ DO RODZINY NAJLEPSZYCH WARSZAWSKICH DZIELNIC**

**IWONA DOMINIK**

**P**owsin i Powsinek (razem liczą zaledwie ok. 3 tys. mieszkańców) to najbardziej wysunięte na południe, kameralne poddzielnice Wilanowa. Od Ursynowa oddziela je park Natoliński. Mniejszy Powsinek rozciąga się wzdłuż ulicy Przyczółkowej (czyli przedłużenia Wiślostrady), niedaleko za starym Wilanowem i wąską ulicą Zygmunta Vogla łączy się z Zawadami. Jadąc w kierunku Konstancina-Jeziorny, wjeżdżamy do Powsina. Panuje tu architektoniczno-urbanistyczny miszmasz. Obok bardzo drogiej willi w stylu amerykańskim stoją betonowe klocki pamiętające lata 70. Zadbane domki sąsiadują z kiepskimi warsztatami samochodowymi, a wszystko jest otoczone dziurawymi chodnikami i fatalnej jakości asfaltem podmiejskich uliczek. Mię-

dzy domami gdzieś widać jeszcze pola uprawne.

We wschodniej części tej poddzielnicy rozciąga się ogromna plama zieleni - to Skarpa Powsińska. Na jej terenie od 1956 roku działa warszawski Park Kultury i Wypoczynku ([www.parkpowsin.pl](http://www.parkpowsin.pl)). Na 50 hektarach znajdują się dwa odkryte baseny, korty tenisowe, liczne boiska do siatkówki, wypożyczalnia sprzętu sportowego, trasy turystyczne, pole namiotowe, ścieżki zdrowia, amfiteatr, place zabaw, kawiarnie i restauracje. Do parku prowadzi najpopularniejsza w stolicy trasa rowerowa, nic więc dziwnego, że w sezonie ciągną tu tłumy. Tym bardziej że praktycznie w każdy weekend organizowane są

tu różne konkursy, festiwale, przeglądy i festyny. W głębi Skarpy Powsińskiej rozciąga się druga atrakcja: 40-hektarowy Ogród Botaniczny PAN ([www.ogrod-powsin.pl](http://www.ogrod-powsin.pl)), a we wschodniej części jest Jezioro Powsinkowskie - jeden z największych zbiorników wodnych w Warszawie

i popularne miejsce na pikniki. Tuż za granicami Powsina zaczyna się zaś uzdrowisko Konstancin-Jeziorna z łąkami i parkami.

Nic więc dziwnego, że dla deweloperów ten kawałek Warszawy to żyła złota. Dzielnica puchnie w tempie ok. 150 nowych mieszkańców na rok. Nowe osiedla domów jednorodzinnych budowane są w Powsinku przy ulicy Przyczółkowej (osiedle Pod Modrzewiem). Trwa także budowa superekskluzywnych apartamentów (inwestycja Przy Skarpie Powsińskiej) przy ulicy Połtukały koło Parku Kultury. Na tej samej ulicy hiszpański deweloper Fadesa chce zbudować Willę Botanica. Nowe inwestycje rozciągają się też po obu stronach ulicy Łukasza Drewny.

Janczarów

A ceny? Wysokie, jak na Wilanów przystało. Za dom jednorodzinny o wielkości 170 mkw. na działce 450 mkw. (w stanie deweloperskim) trzeba zapłacić tu około 1,6 mln złotych. Ceny mieszkań na rynku wtórnym nie spadają poniżej 8050 złotych za mkw.

Za taką cenę dostajemy dużo zieleni, świergot ptaków o poranku i praktycznie nic więcej. Powsin i Powsinek to z pewnością idealne miejsca do życia dla ludzi gardzących handlem. Działają tu zaledwie cztery małe sklepy spożywcze, a na większe zakupy mieszkańcy muszą jeździć na Sadybę, Ursynów albo do Konstancina-Jeziorny. Ale być może kiedyś to południowa Warszawa będzie jeździła do Powsina na zakupy, bo u zbiegu ulic Drewny i Przekornej ma powstać kompleks handlowy przypominający outlet Fashion House w Piasecznie. Centrum (o roboczej nazwie Rynek Powsiński) miałoby mieć 6,9 tys. mkw. (10 razy mniej niż Galeria Mokotów) i składać się z siedmiu połączonych budynków.

Powsin łączy z centrum Warszawy ulica Przyczółkowa, która zbiera też cały ruch z Konstancina-Jeziorny. Na korki można się natknąć rano i po południu. Dużym problemem jest dotarcie do Ursynowa, który rozciąga się na wyciągnięcie ręki, ale niestety, tylko na mapie. Dla mieszkańców Powsina najszybszą drogą na Ursynów jest wąziutka, lokalna ulica Gąsek, która rano przypomina bardziej Marszałkowską niż leśną przecinkę, którą jest w rzeczywistości. Od lat mówi się wprawdzie o budowie ulicy Nowokabackiej, która połączy Ursynów z Wilanowem i Konstancinem, ale na obietnicach dotychczas się kończyło. Najbliższy przystanek metra znajduje się na Ursynowie u zbiegu ulic KEN i Wąwozowej. Budowany jest tam właśnie parking przesiadkowy typu „parkuj i jedź” na 300 samochodów i 100 rowerów, który ma służyć mieszkańcom Ursynowa, Powsina i Konstancina.

Powsin i Powsinek nie oferują też luksusów rodzinom z małymi dziećmi. Na terenie tym działa zaledwie jedna szkoła podstawowa (SP 104), dwa przedszkola (27

i Zespół Przedszkolny nr 3). Najbogatsi cenią sobie jednak bliskie sąsiedztwo The American School of Warsaw w Konstancinie-Jeziornie - jednej z najlepszych i najdroższych szkół niepublicznych w Polsce. - Większość mieszkańców i tak codziennie rano dojeżdża do pracy do centrum Warszawy, po drodze podrzucają więc dzieci do szkół w innych dzielnicach - mówi Mariola Bień, mieszkanka jednego z domów jednorodzinnych w Powsinie. Na terenie dzielnicy na próżno szukać dobrze wyposażonych placów zabaw, ale za to tutejszy Dom Pracy Twórczej przy ulicy Ptyśkowej ma dużo ciekawych zajęć dla dzieci i młodzieży.

Jednak dla mieszkańców Powsina to nie brak szkół czy sklepów stanowi problem. Jeśli już coś im doskwiera, to brak kanalizacji i konieczność opróżniania szamba. - Tu mieszkają głównie ludzie, którzy w poszukiwaniu spokoju uciekli z centrum stolicy. Chcą ciszy, a tego w Powsinie jest w nadmiarze - przyznaje Mariola Bień. ■